

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**WĄBRZEŻNO**

Każdy głos jest ważny

str. 2

WYWIAD

Wakacje pachnące lawendą

str. 3

WĄBRZEŻNO

Gorące rytmy na Podzamczu

str. 6

GMINA RYŃSK

Drzwi otwarte w ŚDS

str. 8

CZWARTEK

20 LIPCA 2023

ISSN: 2080-0878

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 29/2023 (743)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Takiej świetlicy nie ma nikt

GMINA PŁUŻNICA ▶ W Uciążu zakończyła się kompleksowa przebudowa świetlicy wiejskiej. Modernizacja była prowadzona od października ubiegłego roku i potrwała do czerwca 2023 r. Koszt inwestycji zamknął się w kwocie 940 tys. zł, jednak aż pół miliona gmina otrzymała ze środków Unii Europejskiej



Inwestycja obejmowała głęboką termomodernizację budynku, wymianę wszystkich instalacji, wykonanie nowych toalet oraz zagospodarowanie terenu wokół świetlicy. Jest to trzynasta wyremontowana świetlica, z siedemnastu tego typu obiektów na terenie gminy Płużnica.

– Sołectwo Uciąż jest jedną z mniejszych miejscowości na terenie gminy Płużnica, więc

mieszkańcy musieli czekać, aż zakończona zostanie modernizacja dwunastu innych świetlic – mówi wójt Marcin Skonieczka. – Wszystko jednak zostało wykonane zgodnie z planem i cieszę się, że oddajemy w ręce mieszkańców kompleksowo zmodernizowany i funkcjonalny budynek. Cieszę się, ponieważ zlikwidowane zostały wszystkie bariery architektoniczne wewnątrz budynku. Wcześniej

sala była na dwóch różnych poziomach, a dodatkowo do kuchni wchodziło się po schodach. Teraz cały obiekt ma posadzkę na jednym poziomie. Ponadto będzie to pierwsza na terenie gminy Płużnica świetlica z ogrzewaniem podłogowym, zasilanym powietrzną pompą ciepła – dodaje Marcin Skonieczka.

Jak informuje wójt gminy Płużnica, w ramach zadania dokonano głębokiej termomodernizacji obiektu. Wymienione zostało pokrycie dachowe, docieplono strop i posadzkę, wykonano hydroizolację ścian fundamentowych, a ściany budynku zostały docieplone styropianem fasadowym i pokryte tynkiem. Wewnątrz wykonano nowe posadzki, tynki i sufity oraz nowe toalety. Wymieniono również stolarkę okienną i drzwiową oraz wszystkie instalacje. Ponadto zamontowane zostało nowe, energooszczędne oświetlenie ledowe.

dokończenie na str. 2

Wąbrzeźno

Wtrącisz swoje trzy grosze?

W Wąbrzeźnie trwają konsultacje społeczne na temat kierunku rozwoju miasta. Samorządowcy przy pomocy ankiety zbierają opinie mieszkańców, które posłużą do pracy nad strategią rozwoju miasta na lata 2024-2030. – Wtrąć swoje trzy grosze do strategii rozwoju Wąbrzeźna! – zachęcają.



– Pod koniec czerwca tego roku zaprosiliśmy mieszkańców Wąbrzeźna do udziału w pracach nad aktualizacją ważnego dla samorządu dokumentu, tj. strategii rozwoju Wąbrzeźna. Prace nad tym dokumentem rozpoczęliśmy od konsultacji. Stworzyliśmy ankietę, w której prosimy mieszkańców o opinie i ocenę różnych aspektów życia w mieście – wyjaśnia burmistrz Tomasz Zygnarowski. – Wnioski z niej będą odzwierciedleniem rzeczywistych potrzeb społeczno-gospodarczych oraz wizji rozwoju Wąbrzeźna na najbliższe lata – dodaje burmistrz.

Jak wyjaśniają organizato-

rzy konsultacji, strategia rozwoju miasta to dokument potrzebny do sprawnego zarządzania i pozyskiwania środków na inwestycje. Określone są w nim kierunki rozwoju społecznego, gospodarczego i przestrzennego. Taki dokument został już kiedyś opracowany dla Wąbrzeźna na lata 2011 – 2030. – Teraz, po dwunastu latach, czas go zaktualizować, dopasować do dzisiejszych narzędzi wspierania finansowego oraz możliwości samorządu i oczekiwań mieszkańców. Dlatego tak ważny jest udział mieszkańców z procesie tworzenia tego dokumentu – podkreślają urzędnicy.

dokończenie na str. 29

Każdy głos jest ważny

WĄBRZEŻNO ▶ Możliwość zajęcia stanowiska w kwestiach realizacji budżetu obywatelskiego to realny wpływ na kierunki rozwoju miasta w przyszłości



Konsultacje społeczne są sposobem uzyskiwania opinii, stanowisk, propozycji, itp., od instytucji i osób, których przedmiotowe sprawy dotyczą w sposób bezpośredni lub pośredni, a skutki wprowadzonych działań przez miejską administrację mają wpływ na codzienne życie mieszkańców miasta. W ramach konsultacji przedstawiciele władz mogą przedstawiać obywatelom swoje plany dotyczące, np. aktów prawnych (ich zmiany lub uchwalenia nowych), inwestycji lub innych przedsięwzięć, które będą miały wpływ na życie i pracę wąbrzeźnian, wysłuchiwać ich opinii na ten temat oraz informować o ostatecznych decyzjach, które zostaną podjęte.

Konsultacje społeczne nie ograniczają się jednak tylko do przedstawienia i opiniowania gotowych planów. Mogą być też procesem,

w którym od początku wypracowywana jest jakaś propozycja rozwiązania lub diagnozowania potrzeb w obszarze, w którym w przyszłości podejmowane będą decyzje publiczne. Istotą konsultacji społecznych jest poznawanie perspektyw i potrzeb różnych aktorów życia społecznego i wspólny namysł nad konkretnymi rozwiązaniami i działaniami, które pozwolą realizować ich zróżnicowane potrzeby. Ogólnym celem konsultacji powinno być poszukiwanie rozwiązań, które pomogą władzom podejmować decyzje w największym stopniu realizujące zasadę dobra wspólnego w danej społeczności.

Podstawą prawną prowadzenia konsultacji społecznych w gminie miejskiej Wąbrzeźno jest Uchwała Nr XXII/157/12 Rady Miasta Wąbrzeźno z dnia 5 września 2012 roku

w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami, którą można pobrać w zakładce – do pobrania. Na stronach Urzędu Miasta Wąbrzeźno znajdujemy też powody, które ważne są odnośnie udziału w konsultacjach społecznych: 1/ DBASZ – Twoje otoczenie zmienia się dzięki Tobie, sukcesywnie zwiększając swoją atrakcyjność; 2/ DECYDUJESZ – Twój głos decyduje, co i gdzie będzie realizowane ze środków publicznych; 3/ REALIZUJESZ – Dzięki Twojemu głosowi realizowane są cele ważne dla Ciebie i Twoich sąsiadów.

Warto być zaangażowanym, bo umożliwia to wpływ na wszystko, co dzieje się dookoła nas. Naprawdę nie trzeba wiele, żeby zdanie każdego wąbrzeźnianina było istotne. Jeśli komukolwiek wydaje się, że nie warto wypowiadać się w konsultacjach społecznych, to sam pozbawia się wpływu na przyszłość „małej ojczyzny”. Obecnie trwa etap weryfikacji zgłoszonych projektów do budżetu obywatelskiego, a w momencie wydania tego numeru CWA pozostanie jeszcze 12 dni do jego zakończenia.

Oprac. B. Walas
fot. UM

Wąbrzeźno

Profilaktyka przede wszystkim

Pomyśl o własnym zdrowiu – skorzystaj z okazji i zgłoś się na mammografię w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi. W Wąbrzeźnie to profilaktyczne badanie będzie można wykonać 9 sierpnia – zaprasza pracownia LUX MED Diagnostyka.

Rejestracja jest możliwa pod nr tel. 58 666 24 44; 22 338 19 60 lub poprzez formularz na stronie internetowej www.mammo.pl/ formularz. Już 9 sierpnia (w środę) przy Pływalni Miejskiej w Wąbrzeźnie zaparkuje mobilna pracownia mammograficzna. W celu weryfikacji uprawnień do badania przed połączeniem telefonicznym należy przygotować dowód osobisty. Na badanie trzeba także zabrać ze sobą zdjęcia lub płyty CD z poprzednich mammografii, o ile nie były one wykonane w pracowni LUX MED.

Pracownia wykonująca badanie prosi pacjentki o stawianie się na badanie w czasie wyznaczonym podczas rejestracji.

Dla kogo bezpłatne badania?

W bezpłatnym badaniu w ramach programu NFZ mogą wziąć udział panie w wieku od 50 do 69 lat, ubezpieczone, które spełniają jeden z dwóch warunków: nie miały wykonanej mammografii

w ciągu ostatnich 24 miesięcy; lub są w grupie ryzyka (rak piersi w rodzinie u matki, siostry lub córki lub mutacje w obrębie genów BRCA1 lub/i BRCA2) i w roku poprzedzającym otrzymały w ramach realizacji programu pisemne wskazanie do wykonania ponownej mammografii po upływie 12 miesięcy. Natomiast programem nie są objęte panie, u których wcześniej zdiagnozowano zmiany nowotworowe o charakterze złośliwym w piersi.

Badanie jest finansowane przez NFZ, można je wykonać w dowolnej lokalizacji, niezależnie od miejsca zamieszkania i bez skierowania lekarskiego. W Wąbrzeźnie badania będą wykonywane w mobilnej pracowni mammograficznej LUX MED w środę 9 sierpnia w godzinach od 9.00 do 15.00 przy Pływalni Miejskiej, ul. J. Matejki 2a.

– Zachęcamy do regularnych badań i dbania o swoje zdrowie. Mammografia jest najbardziej

czułym i specyficznym badaniem w zwalczaniu raka piersi. Pozwala na wykrycie zmian, których nie można zaobserwować podczas samokontroli piersi, a wcześniej wykryty nowotwór umożliwia natychmiastowe, skuteczne leczenie oraz daje niemal 100 % gwarancję powrotu do zdrowia. W przypadku wykrycia nieprawidłowości udział w programie zapewnia szybką ścieżkę diagnostyki i leczenia, a dzięki stałemu monitoringowi usprawniamy kontakt z placówkami prowadzącymi dalszą diagnostykę i przyspieszamy ewentualne konieczne leczenie. Więcej informacji na temat mammografii i Programu Profilaktyki Raka Piersi znajdziecie na stronie www.mammo.pl – informuje pracownia przeprowadzająca badania.

Informacje o innych badaniach z zakresu diagnostyki obrazowej można znaleźć na stronie www.luxmed-diagnostyka.pl.

(oprac. krzan)

Wąbrzeźno

Susza daje w kość

Od dłuższego czasu brakuje w mieście i najbliższych okolicach porządnego deszczu. Najbardziej cierpią z tego powody rośliny.

Wiceburmistrz Wąbrzeźna Wojciech Sławomir Trzcński opublikował na Facebooku kilkanaście dni temu apel: „Kochani mieszkańcy. Pomóżcie naszym roślinom w mieście. Tam gdzie to możliwe, proszę podlewać drzewa, krzewy, ale to wszystko mało. Upały niszczą naszą piękną miejską roślinność. Nasi pracownicy po prostu nie zdążą podlewać na bieżąco, proszę podzielaćcie nawet tylko przy swoich budynkach na terenie miejskim. Ratujmy rośliny. Proszę udostępniaćcie.”

Prawdopodobnie to nie pierwsza tego lata tak długa przerwa w opadach. Kilka dni w wysokiej temperaturze, przy dużym nasłonecznieniu i w wyniku braku wody, a poumierają rośliny, które cieszą oko, gdy są zdrowe i zielone.

W międzyczasie miały miejsce opady, ale ich intensywność nie zmieniła sytuacji. Nawodnienie gleby jest znikome, więc warto zadbać o rośliny rosnące za płotem posesji.

Prawdopodobnie apel wiceburmistrza miasta będzie aktualny przez całe lato. Wiadomo, że rachunki za wodę też wzrastają jak wszystko przy dwucyfrowej inflacji, ale chyba mimo to opłaca się zadbać o miejskie rośliny, które poprawiają wizerunek miasta, a poza wodą nie potrzebują nic innego. Specjaliści ogrodnictwa twierdzą, że najlepiej jest podlewać wieczorem, bo niższa temperatura w nocy powoduje, że woda znacznie wolniej paruje niż przy nawadnianiu roślin wczesnym rankiem.

B. Walas

Gmina Płużnica

Takiej świetlicy nie ma nikt



dokończenie ze str. 1

W budynku zastosowano ogrzewanie podłogowe zasilane powietrzną pompą ciepła. Natomiast w ramach innego projektu na dachu budynku mają zostać zamontowane panele fotowoltaiczne. Wokół obiektu wykonano opaskę z kostki betonowej, pochylnię zewnętrzna i miejsce parkingowe dla osób z niepełnosprawnościami. W ramach inwestycji zagospodarowany został także teren wokół świetlicy.

Umowę na przebudowę świetlicy wiejskiej władze gminy Płużnica podpisały w październiku 2022 roku. Wykonawcą zadania była firma BUDMAR Marcin Małtós z Biskupca. Koszt inwestycji to 940 tys. zł. Na realizację przedsięwzięcia gmina pozyskała dota-

cję ze środków Unii Europejskiej w kwocie 500 tys. zł, w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Pozostałe koszty pokryte zostały ze środków własnych gminy. Funkcję inspektora nadzoru pełniła firma Budownictwo.Top Sp. z o.o. z Torunia. Odbiór obiektu miał miejsce pod koniec czerwca.

– Modernizacja świetlicy przyczyniła się do ochrony środowiska poprzez znaczne zmniejszenie zapotrzebowania energetycznego budynku. Jednocześnie zwiększyła się funkcjonalność obiektu i dostępność dla osób z niepełnosprawnościami – podkreśla wójt gminy Płużnica.

(oprac. krzan)
fot. (nadane)

Wakacje pachnące lawendą

WYWIAD ▶ Żadna metryka nie stanowi o energii i aktywności człowieka. Każdy ma tyle lat, na ile się czuje



Emerytowana nauczycielka nie spędza czasu na kanapie przed telewizorem. Ma swoje ulubione programy, które ogląda, ale tylko te, przypadające jej do gustu. Chyba jest bardziej zajęta niż kiedy pracowała zawodowo...

– **Marsze z kijkami, zajęcia na basenie, spływ kajakowy, wyjazd na lawendowe pole to tylko kilka informacji dotyczących Pani aktywności w ostatnich tygodniach. Czy coś jeszcze zdarzyło się, a umknęło mojej uwadze?**

– Raczej wszystko się zgadza, ale kilka słów uzupełnienia wymaga mój udział w spływie kajakowym na trasie Krutyń-Ukta. Cały odcinek to rzeka o spokojnym nurcie w otoczeniu pięknej przyrody. Rzeka Krutynia niosła nas na przemian przez dziki krajobraz i nieliczne zabudowania, okryte drzewami. Na uwagę zasługuje przedwojenny młyn wodny w Krutyńskim Piecku. W tym też miejscu była konieczność prze-

niesienia kajaków, które pomimo faktu że plastikowe, wydawały się bardzo ciężkie. Dla leniwych była możliwość przewiezienia sprzętu (ok. 120 m) za opłatą. Nie obyło się także bez przygód. Utknięcie kajaka na mieliznie czy agresywnie „zachowujące się” gałęzie drzew również zostały odnotowane w kronice imprezy. Moja koleżanka dorobiła się w ten sposób guza słusznego rozmiarów. Pobolało, ale ogólnie nikt nie narzekał, łącznie z koleżanką z kajaka. Jestem emerytką, więc wiadomo do której kategorii wiekowej się zaliczam. Nie mam oporu z podawaniem swoich przeżytych lat, ale zastanawiam się czasem czy ludzie niekiedy u progu dorosłego lub dojrzałego życia nie są ode mnie starsi. Oczywiście w sensie mentalnym. Ich zmęczenie, zniechęcenie i brak wigoru zastanawiają mnie i to bardzo. Nie będę wymądrzać się na temat, co ja w ich wieku robiłam oraz dlaczego tak jest. Fakty są

jednoznaczne. Czasy się zmieniają i warunki w jakich żyjemy. To musi mieć wpływ wszechstronny na każde kolejne pokolenie. Ja sama nie mam zamiaru poddać się ogólnym trendom przypisywanym moim rówieśnikom. Żadne schematy też mnie nie obowiązują. Chcę żyć do końca w pełni możliwości fizycznych i psychicznych. Robię wszystko, żeby tak było. Dbam o kondycję fizyczną, którą z racji zawodu (była nauczycielka wychowania fizycznego – red.) jest mi łatwiej utrzymać, ale mentalnie też chcę być kompatybilna ze wszystkimi bliskimi, najlepiej do końca życia.

– **Wspomniała Pani o zapachu lawendy, dlaczego?**

– Lawenda była podstawowym tworzywem, smakiem i zapachem początku wakacji, bo właśnie wówczas wzięłam udział w tematycznych warsztatach. Dokładnie miały one miejsce w Leszczu, w gminie Złotniki Kujawskie, niedaleko Ino-

wrocławia. Po dotarciu do celu wycieczki wyszliśmy na spacer po lawendowym polu. Jakież było moje zdziwienie, gdy okazało się, że mam objawy alergiczne. Nie dałam jednak za wygraną i podobnie jak wszyscy zrobiłam zapachowy woreczek, napiłam się lemoniady i zjadłam lody, oczywiście wszystko lawendowe. Dobrze, że w programie był też wypoczynek przy inowrocławskich łąkach, bo dało to możliwość zwalczyć uczulenie – też lawendowe.

– **Czy chce Pani cokolwiek dodać, żeby pobudzić innych do preferowanego stylu życia?**

– Podkreślam wielokrotnie, że nie chcę być odebrana jako wymądrzająca się i narzucająca swoje zdanie innym. Ja po prostu tak mam. Lubię aktywność wszelkiego rodzaju i daję mi to ogromną, codzienną satysfakcję. Spontanicznie wybrałam się z moimi gośćmi na Podzamcze w dniu własnych uro-

dzin. Nałożyło się to na noc świętojańską i wszystkie szaleństwa z tym związane. Ktoś przywiózł mnóstwo kwiatów i należało wyplatać wianki. Zabawa przednia. Nie pamiętam, kiedy robiłam wcześniej coś podobnego. Trochę czasu minęło od tego zdarzenia, ale było naprawdę fajnie. Później wyławiał ktoś z łodzi wianki rzucone na wodę. Było mnóstwo ludzi w różnych kategoriach wiekowych i wszyscy bawili się równie dobrze. Czego chcieć więcej? Można się realizować w najróżniejszy sposób. Można to robić indywidualnie, ale dużo sensowniej jest w grupie. Jeśli ktokolwiek ma podobne odczucia, to może w każdej chwili dołączyć do aktywności, w których ja realizuję się cyklicznie i to z dużą satysfakcją – zaprasza Pani Grażyna.

**Z podziękowaniem
za rozmowę
B. Walas
fot. nadesłane**

OGŁOSZENIE

Poseł Jan Krzysztof
Ardanowski

ZAPRASZAM DO WSPÓŁPRACY DLA POLSKI

Biuro Poselskie: **ul. Piekary 35/39 87-100 Toruń**

☎ **tel. 668 931 860** ✉ **e-mail: jkardanowski@wp.pl**

🌐 **www.jkardanowski.pl**

📘 <https://www.facebook.com/jkardanowski> 🐦 <https://twitter.com/jkardanowski>



Walka z gradacją owadów

WYWIAD ▶ Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu obejmuje lasy środkowo-północnej Polski, w województwie kujawsko-pomorskim i w południowej części województwa pomorskiego. Główne kompleksy leśne zlokalizowane są wzdłuż Wisły, Noteci, Brdy i Drwęcy. Wśród nich swoją wielkością i zwartością wyróżniają się Bory Tucholskie oraz Puszcza Bydgoska i Lasy Gostynińsko-Włocławskie, rozmieszczone w pradolinie Wisły, na odcinku od Bydgoszczy przez Toruń, Włocławek aż do Płocka.

Rozmawiamy na temat lasów kujawsko-pomorskich i walki z gradacją owadów z Jarosławem Molendowskim, dyrektorem Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu.

– Dzień dobry, panie dyrektorze, jaka jest specyfika lasów naszego regionu?

– Dzień dobry, las jest naturalnym i malowniczym elementem polskiego krajobrazu. Jak wiemy, jest środowiskiem życia wielu gatunków roślin, zwierząt i grzybów. Dla nas leśników jest miejscem pracy, chociaż dla innych jest wymarzone miejsce wypoczynku i różnych form rekreacji. Lasy w regionie kujawsko-pomorskim porastają najmniej żyzne gleby, nieprzydatne w rolnictwie. W składzie gatunkowym przeważa sosna zwyczajna, jest to gatunek o niezbyt wygórowanych wymaganiach ekologicznych.

Udział innych gatunków to dęby, brzoza, olsza. Czynnikiem klimatycznym o dużym znaczeniu dla gospodarki leśnej w naszym regionie są opady atmosferyczne. Należą one do najniższych w kraju i lokalnie kształtują się na poziomie poniżej 500 mm opadu rocznego. Dlatego tak ważne jest prowadzenie trwale zrównoważonej gospodarki leśnej.

– Panie dyrektorze, niezrządkiem możemy usłyszeć o sformułowaniu z ust leśników, ale tak naprawdę mało kto wie, czym jest gospodarka leśna?

– W polskich Lasach Państwowych gospodarka leśna, najogólniej mówiąc, prowadzona jest według czterech ogólnych zasad: powszechnej ochrony lasów, trwałego ich utrzymania, zrównoważonego wykorzystania ich naturalnych funkcji ekologicznych, gospodarczych i społecznych oraz zasady powiększania zasobów leśnych. Warto przypomnieć, że w okresie powojennym leśność Polski wzrosła z 21 do 30 proc. przy rosnącym pozyskaniu drewna na potrzeby spo-



życzeństwa. Powyższe reguły realizowane są m. in. w hodowli lasu.

Leśnicy pozyskują nasiona w najlepszych jakościowo i zdrowotnie drzewach nasiennych. W celu zapewnienia dobrego rozwoju nowo zakładanym uprawom leśnym prowadzi się pielęgnację gleby, natomiast w młodnikach do około 20. roku życia – zabiegi pielęgnacyjne zwane czyszczeniami. Te czasochłonne prace wykonywane są każdego roku.

– Dyrektorze, skoro już wiemy w jaki sposób leśnicy prowadzą gospodarkę leśną, to proszę nam wyjaśnić, czym jest dla lasu gradacja owadów?

– Równowaga w przyrodzie jest nieodzownym elementem utrzymania trwałości lasów. Niestety czasami zostaje ona zburzona przez czynnik, na który nie mamy wpływu. Z taką sytuacją mamy do czynienia np. po przejściu huraganowych wiatrów, które łamią i przewracają całe połacie drzew. Zjawiskiem przyrodniczym, które charakteryzuje cykliczność, są masowe pojawy owadów. Ich występowanie w ustabilizowanej liczebności jest elementem przyrody, jednak gwałtowne, masowe występowanie, czyli gradacja zagraża lasom, które

mogą zostać poważnie uszkodzone i osłabione, a nawet nie przeżyć. Lasom regionu kujawsko-pomorskiego poważnie zagrażają owady z grupy tzw. szkodników pierwotnych sosny, przede wszystkim motyle: brudnica mniszka i barczatka sosnowka oraz błonkówki z rodzaju borecznik. W związku ze spodziewaną gradacją kilku gatunków owadów, w ostatnim czasie odbyło się spotkanie w tej sprawie. Spotkanie dotyczyło nadleśnictw z obszaru Borów Tucholskich, choć to nie jedyne zagrożone tereny na mapie toruńskiej dyrekcji. Sytuację szczegółowo omówili pracownicy Zespołu Ochrony Lasu w Gdańsku, na czele z Piotrem Gawędą, kierownikiem zespołu.

– Jak duża jest skala tego zagrożenia?

– Gradacja jest zdefiniowana jako zjawisko masowego, często wielkopowierzchniowego, występowania szkodliwych owadów, odznaczających się stopniowym wzrostem liczebności, a po osiągnięciu pewnego poziomu również stopniowym spadkiem. Leśnicy spodziewali się gradacji w bieżącym roku, jednak jej przewidywana skala jest niespotykaną od wielu lat. Dlatego podczas spotkania ustalono podział zadań i har-

monogram czynności, które pozwolą ograniczyć liczebność owadów.

– Czy działania podejmowane przez leśników są bezpieczne dla innych mieszkańców lasu i ludzi?

– Ależ oczywiście. Mamy na uwadze to, że w przyrodzie występuje wiele pożytecznych organizmów, dlatego nasze działania są maksymalnie selektywne, czyli są celowane w owady wyrządzające szkody, bez wpływu na pozostałe. Przed jakimikolwiek działaniami uprzedzamy pszczelarzy, by mieli czas na ewentualne zabranie swoich pasiek, jeśli stwierdzą, że sytuacja może być niebezpieczna dla pszczół. Podejmując działania, uwzględniamy także obecność cieków i zbiorników wodnych, które zawsze omijamy z odpowiednio dużym buforem. Sytuacja w lasach jest wnikliwie monitorowana i analizowana przez służby leśne. W ubiegłym roku zabiegi trzeba było przeprowadzić w dziesięciu nadleśnictwach. To był wyraźny znak, że gradacja się rozwija. Z aktualnych badań wynika, że w tegorocznej akcji ograniczania rozwoju populacji szkodliwych dla lasu owadów, zabiegi lotnicze do tej pory zostały wykonane w 18 nadleśnictwach RDLP

w Toruniu.

– Czyli rozwój gradacji groźnych owadów nie jest zagrożeniem dla leśników?

– Lasy są stale monitorowane z zastosowaniem standardowych metod ochrony lasu, w tym zwłaszcza jesiennych poszukiwań szkodników pierwotnych sosny, ale również obserwacji zimowania różnych stadiów rozwojowych, lotu motyli czyli poprzez wykładanie pułapek feromonowych. Latem ubiegłego roku na powierzchni 12,5 tys. ha lasy zostały znacząco osłabione przez gąsienice brudnicy mniszki. Jesienią 2022 r. kolejne obszary leśne, tym razem na terenie Borów Tucholskich, zaatakowały boreczniki. W obu przypadkach owady ogryzają igły na pędach. W rezultacie drzewo nie ma czym asymilować, czyli przeprowadzać procesu fotosyntezy i umiera z głodu. Mamy nadzieję, że nasze działania przyniosą oczekiwane rezultaty. Będziemy państwa informować na bieżąco w przedmiotowej sprawie.

– Czy podczas wykonywania zabiegów agrolotniczych ludzie mogą przebywać w lesie, czy jest to dla nich zagrożeniem?

– W trakcie prowadzonych zabiegów ratowniczych wstęp ludzi na tereny leśne jest okresowo zabroniony. Drzewostany są oznakowane stosownymi tablicami, a informacje o dokładnych terminach zabiegów i lokalizacji pól zabiegowych są ogłaszane w lokalnych mediach i umieszczane na stronie internetowej nadleśnictwa. Liczymy na zrozumienie i poparcie społeczne dla prowadzonych w lasach regionu działań ratowniczych. Jeszcze raz chcę podkreślić, że mają one na celu ograniczenie gradacji groźnych owadów, które zagrażają życiu najpierw pojedynczych drzew, następnie ich grupom, a w końcu całym drzewostanom. My staramy się temu zapobiec.

(artykuł sponsorowany)
fot. Paweł Kaczorowski



Studyjna wizyta zaprzyjaźnionych LGD

POWIAT ▶ Od 5 do 7 lipca przedstawiciele Lokalnych Grup Działania „Dolina Raby” oraz „Przyjazna Ziemia Limanowska” byli gośćmi LGD Ziemia Wąbrzeska. Wizyta studyjna została zorganizowana w ramach projektu pn. „Dywersyfikacja dochodów mieszkańców obszarów wiejskich w oparciu o turystykę wiejską i produkt lokalny – organizacja cyklu wizyt studyjnych, wydanie publikacji, udział w targach branżowych oraz realizacja działań promocyjnych”



Jak podkreślają organizatorzy, takie spotkanie jest jednym z elementów projektu i umożliwia wymianę doświadczeń w zakresie rozwoju turystyki wiejskiej w oparciu o produkty lokalne i dostępne walory przyrodnicze.

– Wizyty studyjne są wykorzystywane w wielu projektach w celu nabycia i wymiany doświadczeń, zobaczenia na własne oczy organizacji, instytucji czy miejsc, które chcemy bliżej poznać, by zrozumieć sposób ich funkcjonowania, ofertę czy tajemnicę sukcesu – mówi Maciej Rataj, dyrektor biura LGD Zie-

mia Wąbrzeska. – Wizyty studyjne to również unikalny sposób poznawania świata z jednoczesną nauką. Przygotowana przez nas propozycja dla grup z Małopolski obejmowała najciekawsze miejsca na obszarze działania naszej grupy i najbliższym jej otoczeniu. Ze względu na cel projektu wizyta została ukierunkowana przede wszystkim na przedstawienie lokalnych zasobów przyrodniczych i produktów lokalnych w kontekście ich wykorzystania w rozwoju turystyki wiejskiej – wyjaśnia Maciej Rataj.

Od porzeczek po winorośle



Jednym z odwiedzonych miejsc była Porzeczkowa Kraina w Zieleniu. – Oferta Porzeczkowej Krainy, gospodarstwa prowadzonego przez Emilię i Marka Sroków, stanowi przykład wykorzystania owoców i warzyw z własnych upraw do produkcji przetworów warzywnych. Uprawa porzeczek stała się fundamentem do produkcji konfitur i syropów. Oferta z czasem została poszerzona o konfitury, dżemy i syropy z innych owoców. Na tym nie koniec, ponieważ Porzeczkowa Kraina oferuje również przetwory z warzyw – przetwory konserwo-

we i kiszonki – relacjonuje Maciej Rataj.

Kolejne miejsce, które warto było pokazać gościom, stanowiła Winnica w Kurkocinie, prowadzona przez Małgorzatę i Stanisława Wicińskich. – Kurkocińska winnica jest z kolei przykładem na produkcji rolniczej w zakresie winiarstwa. Powstanie winnicy w tym rejonie Polski to nie tylko efekt zmian klimatu, który sprzyja wegetacji winorośli i pozyskaniu gron przydatnych do produkcji wina. To także odbudowa tradycji, które niegdyś w naszym województwie istniały – opowiada Rataj. – Na przykład nazwa jednej z toruńskich ulic „Winnica” to nie przypadek. Na skarpie nad Wisłą założono pierwsze uprawy winorośli w czasach Krzyżaków. Dolina Dolnej Wisły to kolejny z przykładów, gdzie w minionych wiekach funkcjonowały winnice – dopowiada. – Ważnym aspektem rozwoju jest również enoturystyka, czyli nowy kierunek turystyki, bazującej na dostępności winnic. Przedstawione naszym gościom Porzeczkowa Kraina w Zieleniu oraz Winnica w Kurkocinie stanowią przykład poszukiwania nowych kierunków działalności gospodarstw rolnych. Innych niż te, z którymi dotychczas wieś nam się kojarzyła – kontynuuje Maciej Rataj.

Na obszarze działania LGD Ziemia Wąbrzeska istnieją także warunki do rozwoju turystyki rekreacyjnej. – Naturalne walory środowiska przyrodniczego, przede wszystkim dostępność malowniczych jezior polodowcowych, sta-

nowią fundament rozwoju oferty rekreacyjnej i turystycznej. Poczynione w ostatnich latach inwestycje nad Jeziorem Zamkowym w Wąbrzeźnie, w Łopatkach, w Osieczku i w Przydworzu stanowią przykład rozwoju infrastruktury w oparciu o dostępne walory przyrodnicze – zaznacza Rataj.

Jak mówi dyrektor biura LGD Ziemia Wąbrzeska, nowy okres programowania to nowe wyzwania dla lokalnych grup działania. – Nie inaczej wygląda to w województwie małopolskim. Lokalne grupy działania będą mogły również realizować projekty społeczne, finansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus. Stąd też uzasadnionym punktem wizyty studyjnej była hodowla alpaki, które są wykorzystywane do terapii w Warsztatach Terapii Zajęciowej, prowadzonych przez Wąbrzeskie Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski. Przypomnę, że zakup alpaki był możliwy dzięki projektowi realizowanemu w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 za pośrednictwem naszej LGD – kontynuuje Maciej Rataj.

Wizyta studyjna stała się ponadto okazją do poznania innowacji w pszczelarstwie. Apiterapia stanowi nowy kierunek wykorzystania pasiek. Taką właśnie pasiekę, prowadzoną przez Michała Puchalę, odwiedzili goście w Józefkowie.

(oprac. krzan)
fot. (nadane)



AKADEMIA KUJAWSKO-POMORSKA

Studia doktorskie, magisterskie, licencjackie, inżynierskie, podyplomowe

JEDNOLITE 5-LETNIE STUDIA MAGISTERSKIE

- PRAWO
- PEDAGOGIKA PRZEDSZKOLNA I WCZESNOSZKOLNA
- STUDIA MAGISTERSKIE, LICENCJACKIE, INŻYNIERSKIE (Studia nauczycielskie)
- EKONOMIA
- FINANSY I RACHUNKOWOŚĆ
- ADMINISTRACJA
- PEDAGOGIKA
- PRACA SOCJALNA
- FILOLOGIE (co najmniej 600 godzin praktycznej nauki języka obcego)
- PIELEGNARSTWO
- BUDOWNICTWO
- INFORMATYKA
- GEODEZJA I KARTOGRAFIA
- PRAWO MIĘDZYNARODOWE I UNII EUROPEJSKIEJ W BIZNESIE
- PRAWO W ZARZĄDZANIU
- BEZPIECZEŃSTWO I OBRONNOŚĆ
- PSYCHOKRYMINALISTYKA
- KULTURA CYFROWA I CYBERBEZPIECZEŃSTWO
- KULTURY I RELIGIE ŚWIATA
- STUDIA W JĘZYKU ANGIELSKIM I UKRAIŃSKIM
- STUDIA PODYPLOMOWE
- KOLEGIUM DOKTORSKIE

Studuj w najlepszej Uczelni

1

MIEJSCE
w Bydgoszczy
RANKING
Szkół Wyższych Niepublicznych
Perspektywy 2023

KOLEGIUM DOKTORSKIE

Nadzwyczajnie stopień
DOKTORA
DOKTORA
HABILITOWANEGO

NAUKI PRAWNE

NAUKI
O KULTURZE I RELIGII

\$1

w regionie
2 w Polsce

Województwo Kujawsko-Pomorskie
Gazeta Prawna 2023

Zapisz się online!

srs.akp.bydgoszcz.pl



www.akp.bydgoszcz.pl

ul. Toruńska 55, BYDGOSZCZ

+48 500 149 149

Gorące rytmy na Podzamczu

WĄBRZEŻNO 15 lipca w amfiteatrze nad Jeziorem Zamkowym w Wąbrzeźnie królowali seniorzy. Przy pięknej słonecznej pogodzie odbyła się tu XIX Wąbrzeska Biesiada Seniorów

Na scenie wystąpiło 17 zespołów, zaś łącznie ponad 200 wokalistów i wokalistek zaprezentowało swoje muzyczne zamiłowania. Nasze miasto tradycyjnie już reprezentował zespół „Wesoła ferajna”, działający w strukturach Wąbrzeskiego Domu Kultury. – Podczas prezentacji scenicznych usłyszeliśmy między innymi takie utwory jak: „Cudna melodia”, „Rajski ptak”, „Życie to są chwile” czy „Można mocno kochać” – mówi Dorota Otremba. – Oczywiście, było też wiele innych melodii, które niejedną osobę porwały do tańca – dodaje.

Jak podkreślają organizatorzy, po raz kolejny osoby w kwiecie wieku udowodniły, że upływ lat nie



jest przeszkodą, aby spełniać swoje marzenia i realizować pasje. – Każdego roku nasi goście pokazują, że

wiek to tylko liczba, a wigoru i radości z życia mogłoby pozazdrościć im wielu młodych ludzi – mówi

Dorota Otremba.

Muzyczne spotkania seniorów to dla wielu uczestników wyda-

zenia sposób na przełamanie samotności, integrację oraz miłe spędzanie czasu. Artyści na co dzień uczestniczą w zajęciach klubów seniora, Uniwersytetów Trzeciego Wieku oraz wielu innych sekcji artystycznych. A w swoim życiu stawiają przede wszystkim na aktywność i poczucie humoru.

Wszystkie grupy występujące podczas sobotniego przeglądu otrzymały pamiątkowe puchary i dyplomy. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął burmistrz Wąbrzeźna Tomasz Zygnarowski, natomiast patronat medialny nasz Tygodnik Regionu Wąbrzeskiego „CWA” oraz Telewizja Wąbrzeźno.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)



Festiwal jazzowy coraz bliżej

WĄBRZEŹNO ▶ Już tylko kilkanaście dni dzieli nas od rozpoczęcia trzeciej edycji festiwalu WąbJAZZno. Organizatorzy podają coraz więcej szczegółów, można więc zaplanować wydarzenia, w których chcemy uczestniczyć

Część z nich będzie miała charakter otwarty, zaś na niektóre już w tym tygodniu można będzie kupić bilety. – W tej edycji festiwalu będziemy celebrować poranki. Najbardziej intrygującym z nich będzie niedzielny (6 sierpnia) poranek festiwalowy. Czyż nie pięknie będzie zacząć dzień od pachnącej kawy i subtelnej intrygującej muzyki? Zapewnią to dwa piękne projekty – „Hope” pianistki Ilony Damięckiej oraz projekt „Babie Lato” Anny Marii Jopek i Piotra Wojtasika – zapowiadają organizatorzy. Warto dodać, iż w związku z tymi koncertami na scenę WDK wraca po wielu latach akustyczny fortepian, a zagrają na nim wybitni pianiści.

Festiwalowe zapowiedzi

Środa 02 sierpnia, godz.

18:30 w WDK, impreza biletowana – projekcja filmu dokumentalnego pt. „Zbigniew Seifert - Przerwana podróż” oraz koncert grupy Atom String Quartet (bilet obejmuje obydwie wydarzenia).

Najpierw film...

„Zbigniew Seifert – Przerwana podróż” to film dokumentalny z 2022 roku, wyreżyserowany przez Roberta Kaczmarka (czas projekcji 80 minut).

To jedna z najważniejszych filmowych biografii w historii polskiej filmografii jazzowej ostatnich dekad. Filmowa opowieść o genialnym artyście, opowiadana wspomnieniami wybitnych jazzmanów, przyjaciół, członków rodziny i świadków tamtych czasów. Reżyser filmu doskonale uchwycił klimat epoki i jej wpływ na życie artystyczne kraju z jednoczesnym kontekstem indywidualnych losów rodziny Seifertów od czasów powojennych aż po koniec lat 70. i nieoczekiwaną, przedwczesną śmierć artysty.

W filmie śledzimy losy Seiferta od wczesnych szkolnych lat, pierwszych muzycznych fascynacji i artystycznych przyjaźni. Opis jego późniejszych działań i rozwój muzycznej kariery wzbogacony został cytowanymi fragmentami listów do rodziny z dalekich podróży, które dobrze ilustrują jego więź z rodzicami, zwłaszcza z matką. Obraz wielkiego artysty uzupełniają wspomnienia świadków jego artystycznego życia: dziennikarza radiowego Antoniego Krupy czy fotografa Adama Bujaka.

O swojej bliskiej przyjaźni z Seifertem opowiadają także członkowie jego kwartetu (m.in. Jan Gonicarczyk, Janusz Stefański), Tomasz Stańko, wybitne postacie europej-



skiego środowiska jazzowego (Michel Herr, Philip Catherine, Jasper Van Hof) a także siostra Małgorzata i żona Agnieszka.

Niedzielne spotkanie poprowadzi Andrzej Winiszewski – dziennikarz muzyczny, autor setek publikacji na temat jazzu i filmu w polskiej prasie muzycznej oraz audycji radiowych w programach Polskiego Radia i RadioJAZZ.FM. Twórca projektu Polska Filmografia Jazzowa i autorskiej audycji „JazzMovie” w RadioJAZZ.FM, w której od lat odkrywa i przypomina nieznane ścieżki muzyczne tworzone przez jazzmanów na potrzeby polskiego kina. Dyrektor merytoryczny tworzonego wspólnie z Fundacją Popularyzacji Muzyki Jazzowej EuroJAZZ – Festiwalu JAZZ W FILMIE. PL. Od lat opowiada podczas festiwalowych spotkań o filmowych dziejach polskiego jazzu i jego związkach z polską kinematografią. Animator spotkań z wybitnymi polskimi reżyserami i promotor ich twórczości filmowej z jazzem w tle. Organizator przeglądów i prezentacji jazzowego kina, zajęć edukacyjnych i popularyzatorskich związanych z polską kinematografią i muzyką filmową dla dzieci i młodzieży.

Wieczór filmowy odbędzie się w ramach projektu JAZZ W FILMIE. PL, który poświęcony jest wyłącznie polskim filmom z jazzem w tle. Projekt tworzony przez Fundację Popularyzacji Muzyki Jazzowej EuroJAZZ (wydawcę JazzPRESSu i RadioJAZZ.FM organizatora koncertów jazzowych) w formie festiwalowej został zainaugurowany w 2022 roku. Druga festiwalowa odsłona odbędzie się na jesieni 2023 roku w Warszawie. Projekt zakłada także pokazy specjalne podczas fe-

stiwalu jazzowych.

... później koncert

Po projekcji filmowej widzowie będą uczestniczyć w koncercie grupy Atom String Quartet. Jest to jeden z najbardziej intrygujących kwartetów smyczkowych na świecie, należący do grona najlepszych wykonawców jazzowych w Polsce. Zespół łączy możliwości kwartetu smyczkowego z szeroko rozumianą improwizacją. W jego twórczości – oprócz jazzu – słychać inspiracje polskim folklorem, muzyką z różnych regionów świata, a także muzyką współczesną i klasyczną.

Kwartet powstał w 2010 roku w Warszawie, tworzą go skrzypkowie Dawid Lubowicz i Mateusz Smoczyński, altowiolista Michał Zaborski oraz wiolonczelista Krzysztof Lenczowski. Wszyscy muzycy odebrali gruntowne klasyczne wykształcenie – są absolwentami warszawskiej uczelni muzycznej. Wszyscy także komponują i z powodzeniem prowadzą własne, solowe projekty. Od momentu zdobycia Grand Prix XIII Bielskiej Zadymki Jazzowej w 2011 roku zespół stale gości na największych polskich i światowych scenach muzycznych. Kwartet nagrał pięć autorskich albumów, z których dwa otrzymały nagrodę polskiego przemysłu fonograficznego „Fryderyk”.

W marcu 2021 roku Atom String Quartet, wspólnie z pianistką Hanią Rani, wykonali utwór Maxa Richtera pt. „Testament”. Zamówiona przez Instytut Adama Mickiewicza kompozycja została napisana i zdedykowana artystom jako hołd dla zmarłego w 2020 roku Krzysztofa Pendereckiego. Prawykonanie utworu zarejestrowała

TVP Kultura. Muzycy Atom String Quartet są regularnie zapraszani do udziału w sesjach nagraniowych innych muzyków, współpracując z czołową polską i zagranicznymi artystów oraz orkiestr.

Niedziela 06 sierpnia godz.

10:30 w WDK (impreza biletowana) – pierwszy poranek koncertowy z dobrą kawą (bilet obejmuje obydwie koncerty).

Pierwszy koncert – Ilona Damięcka & Mateusz Smoczyński „Hope”

Muzyka z albumu „Hope” jest muzyką ilustracyjną. Począwszy od pierwszego utworu „The Sea”, a kończąc na wokalnym „Ten Four” album przepełniony jest w większości minimalizmem i subtelnym ciepłym brzmieniem. Na płycie pojawia się też ukłon w stronę wielkiego mistrza Tomasza Stańki, któremu Ilona Damięcka dedykuje jedną z kompozycji.

Ilona Damięcka – polska pianistka jazzowa, wokalistka i kompozytorka. Absolwentka Wydziału Jazzu i Muzyki Rozrywkowej w Katowicach. Laureatka Konkursu kompozytorskiego im. Krzysztofa Komedy w Słupsku w 1999 roku. Współpracowała z najwybitniejszymi polskimi muzykami, takimi jak: Janusz Muniak, Jan Ptaszyn Wróblewski, Andrzej Cudzych, Henryk Miśkiewicz, Piotr Wojtasik, Maciej Sikała, Marcin Pospieszalski, Przemek Dyakowski, Mietek Szcześniak. Koncertowała również z muzykami z Danii i Włoch, wśród których znaleźli się: Richard Anderson, Rasmus Schmidt, Francesca Bertazzo Hart, Helga Plankensteiner.

Ilona Damięcka jest bardzo wszechstronną artystką, która zarówno jako pianistka jak i wokalistka porusza się w środkowym

nurcie jazzu, także w muzyce free jazzowej.

Mateusz Smoczyński – skrzypek jazzowy, absolwent Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie w klasie Andrzeja Gębskiego. Jest zwycięzcą II Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Zbigniewa Seiferta. W rankingu Jazz Top magazynu Jazz Forum został uznany za jazzowego skrzypka roku 2017. Występował na najważniejszych scenach i festiwalach jazzowych niemal na całym świecie. Współpracował z takimi artystami jak: Branford Marsalis, Bobby McFerrin, Tomasz Stańko, Zbigniew Namysłowski, Urszula Dudziak, Leszek Możdżer, Kayah, Natalia Kukulska, Anna Maria Jopek, Aga Zaryan, Adam Sztaba, Sebastian Karpiel Bułucka.

Drugi koncert – Anna Maria Jopek & Piotr Wojtasik „Babie Lato”

Babie Lato to najnowsza formacja pod kierownictwem liderów Anny Marii Jopek oraz Piotra Wojtasika. Projekt miał premierę w lipcu tego roku i zostanie zaprezentowany podczas kilku letnich festiwali jazzowych w Polsce.

Ramy stylistyczne, tworzonej przez zespół muzyki, dotyczą nie tak jak zazwyczaj wybranej tematyki, jednolitych kompozycji czy innych stałych wzorców, ale przede wszystkim: koloru, nastroju oraz impresji.

Program koncertu wypełniają, zarówno autorskie kompozycje znakomitych muzyków tworzących skład zespołu, jak i bardzo osobiste aranżacje starannie wybranych utworów. Cały program jest skoncentrowany na charakterystycznym dla zespołu jasnym, przestrzennym brzmieniu i niegasnącej pulsacji.

Babie Lato tworzą: Anna Maria Jopek – głos; Piotr Wojtasik – trąbka; Paweł Kaczmarczyk – fortepian; Adam Kowalewski – kontrabas; Grzegorz Masłowski – perkusja. Aby być na bieżąco z programem festiwalu, warto obserwować media społecznościowe organizatorów @WąbJAZZno, @Stowarzyszenie FORMA oraz stronę wabjazzno.com. Bilety będą dostępne w kasie WDK oraz na stronie Bilety24.pl.

Warto także czytać nasz Tygodnik Regionu Wąbrzeskiego CWA (wersję papierową oraz internetową), ponieważ jesteśmy jednym z patronów medialnych Festiwalu.

(oprac. krzan)
fot. (nadane)

Drzwi otwarte w ŚDS

GMINA RYŃSK ▶ Piątek 8 lipca br. był dniem, w którym Środowiskowy Dom Samopomocy Oddział II we Wroniu miał sporo gości



Oprócz stałych bywalców, których jest 40, jednostkę odwiedziła członkowie najbliższych rodzin. Były dzieci i wnuki jak też inni krewni. Zapoznanie się z ofertą domu i jego pomieszczeniami, w których odbywają się warsztaty tematyczne czy zabiegi rehabilitacyjne, stanowiło podstawę wydarzenia. Wspólne słuchanie muzyki na świeżym powietrzu przy kawie, herbacie i słodkościach też było elementem drzwi otwartych. Pogoda dopisała, więc impreza plenerowa miała duże wzięcie.

W sali zajęć tematycznych

spotkaliśmy podopiecznego ŚDS, który postanowił dokończyć układanie puzzli. Poproszony o wypowiedź na temat swojej obecności w tym ośrodku przyznał, że bywa tu od dwóch lat i bardzo sobie chwali możliwość udziału w zajęciach oferowanych przez tę instytucję.

– Bardzo dobrze się tu czuję, nawet lepiej niż w domu. Ale nie tylko puzzle są w kręgu moich zainteresowań. Robię też modele okrętów, a jeden z nich jest wystawiony w tej sali – dodaje mężczyzna.

Inni podopieczni ŚDS również

zwracają uwagę na to, że przebywanie wśród ludzi ma bardzo pozytywne znaczenie dla nich wszystkich. Poproszona o wypowiedź kierownik domu Anna Łukaszewska informuje, iż rzeczywiście relacje międzyludzkie, zwłaszcza dla podopiecznych są bardzo ważne.

– Brak kontaktu z ludźmi, izolacja powodują niepożądane skutki. Dlatego życzę wszystkim moim podopiecznym jeszcze większej energii, którą zarażą innych potrzebujących międzyludzkich relacji i kontaktów. Ich sprawność też leży mi na sercu,

więc życzyłabym sobie, aby wszyscy członkowie naszego domu stale ją podnosili i zachowali jak najdłużej – mówi Anna Łukaszewska.

Odnosząc się do podstawowych informacji, warto przypomnieć, że Środowiskowy Dom Samopomocy Oddział II we Wroniu zaprasza wszystkie osoby powyżej 18. roku życia z niepełnosprawnościami do udziału w zajęciach z zakresu: terapii ruchowej, zajęciowej, kulinarnej i komputerowej. Zajęcia odbywają się od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 – 14.00. Zajęcia, ciepły posi-

łek oraz transport uczestników są bezpłatne.

Poza zajęciami stacjonarnymi we Wroniu są organizowane wycieczki, co najmniej dwie w roku oraz spotkania integracyjne, zwłaszcza z zaprzyjaźnionym ośrodkiem w Bliźnie. Atmosfera spotkania była bardzo sympatyczna i relaksująca. Udział dzieci sprawił na pewno radość najstarszemu pokoleniu korzystającemu z oferty ŚDS. Dla wszystkich zainteresowanych dostępne są informacje szczegółowe pod nr tel. 56 461 23 58.

Tekst i fot. B. Walas



Kolejna impreza we Wroniu

GMINA RYŃSK ▶ Piknik rodzinny w Środowiskowym Domu Samopomocy odbył się 13 lipca 2023 roku



Niecały tydzień wcześniej w oddziale II miały miejsce drzwi otwarte (więcej o tym na str. 8. – red.). Obydwie prężne jednostki prowadzi Stowarzyszenie „Szansa Na Zdrowie”. Podczas czwartkowego pikniku było na miejscu ponad 130 osób. Samych podopiecznych jest 60. Poza lodowymi tortami, słodkościami i obiadem w grillowej wersji miały miejsce liczne konkursy i pokazy. Dużym zainteresowaniem cieszyła się prezentacja

pań w ćwiczeniach ze stepperami do popularnej muzyki. Wśród gości pikniku spotkaliśmy wójta gminy Ryńsk Władysława Łukasika, który podziękował pracownikom jednostki za zaangażowanie i dbałość o dobrą atmosferę oraz wysokie standardy pracy w ŚDS.

Zatrudnieni w Środowiskowym domu zwrócili uwagę, że nie tylko imprezy w macierzystej jednostce cieszą się tak dużym wzięciem, bo i wycieczki krajoznawcze oraz za-

wody dedykowane niepełnosprawnym mają nie mniejsze powodzenie. Miesiąc temu reprezentacja ŚDS wzięła udział w XII Toruńskiej Olimpiadzie Osób Niepełnosprawnych. Duch walki sportowej był tak wielki, że zaowocował zdobyciem 14 medali. Medalowe miejsca przypadły też podopiecznym ośrodka w Spotkaniu Sportowym Osób Niepełnosprawnych „Bądźmy razem” w Kowalewie Pomorskim. Mimo zaciętej rywalizacji w konkurencji „Wahadło senior 60+” odniesiono sportowe sukcesy. Wszystko to miało miejsce w czerwcu br., a pod koniec minionego miesiąca, czyli 23.06 odbyła się wycieczka do Gdyni, podczas której zwiedzono miejscowe akwarium i molo w Orłowie.

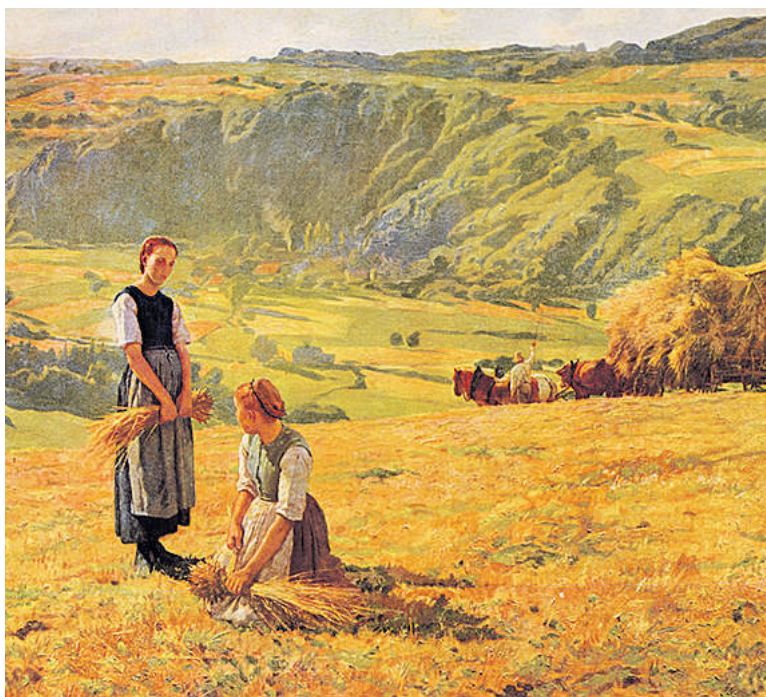
Dlatego poza dokumentacją fotograficzną z ostatniego czwartku zamieszczamy zdjęcia wcześniejsze z ważnych wydarzeń w życiu Środowiskowego Domu Samopomocy we Wroniu.

**Tekst i fot. B. Walas
oraz fot. ŚDS**



Żniwowanie po staremu

CIEKAWOSTKA ▶ Nadchodzi czas żniw. Przed wiekami był to najbardziej pracowity, ale jednocześnie najszcześniejszy okres w roku na wsi. Przypominamy kilka obyczajów z nimi związanych



W dawnych czasach nikt nie myślał o istnieniu maszyn zwanych kombajnami, które nie dość, że koszą zboże to jeszcze oddzielają ziarno od plew. Dawniej chłop miał dużo więcej pracy. Do żęcia zboża służył sierp klepny. Nazwa bierze się od tego, że ostrzenie sierpa odbywało się przy pomocy klepania młotkiem na tzw. babcie, czyli metalowym kowadełku. Chłop klepał młotkiem w ostrze sierpa, czyniąc je cieńsze, a przez to ostrzące. Do żniwowania wychodziło się o wschodzie Słońca, po otrzymaniu od gospodyni kawałka chleba na tzw. podśniadankę. O żniwnej diecie powiemy więcej za chwilę.

Kobiety wychodziły do żniwowania w skromnych strojach. Konieczne było założenie na głowę chustki. Panny wiązały ją pod brodą, a mężatki z tyłu. Mężczyźni nosili na sobie tylko bieliznę. W pole ruszano boso. Bywało to niezbyt przyjemne, ponieważ stopy można było łatwo skaleczyć, np. o osę. Panny na tę okazję śpiewały „Nieszczęśliwy osę, co do nóżki poszedł, co weńdę na pole, to mnie osę kole”.

Żyto i pszenicę żęto na stojąco. Inaczej było w przypadku jęczmienia i owsa. Tu trzeba było przykłąknąć. Kobiety czasami śpiewały przy

tej okazji „Czemu żeś nie urosł, malutki owiesku, że ja cię muszę żąć klęcząc na piasku?”. Ścięte zboże wiązano w snopki. W niektórych regionach Polski snopki składano jeszcze na polu w mendle (po 15 snopków), krzyżaki (30 snopków) i kopy (60 snopków).

Żniwa była czasem intensywnego wysiłku, stąd konieczne było dobre odżywianie się. Śniadanie jedzono ok. 8 rano. Było gotowane lub „na sucho”. Jeśli chodzi o gotowanie, to były to zazwyczaj zacierki z mąki rozmieszanej we wrzącej wodzie z mlekiem. Suche śniadanie składało się z domowego chleba lub kupnego placka i grzanego mleka. Wszyscy jedli z jednego garnka. Po śniadaniu następował krótki odpoczynek, a następnie około 11 jedzono wcześniej wspomniany podobiadek.

W południe schodzono z pola na obiad. Miało to prosty powód. W południe Słońce świeciło najmocniej i żniwiarz mógł nabawić się udaru. Oczywiście nasi przodkowie nie wiedzieli czym były spowodowane zgony żniwiarzy w gorące dni. Snuli więc domysły, że na pracujących mężczyzn zapewne zaczął się demon zwany południcą. Wyobrażano je sobie jako młode, piękne kobiety odziane w biały strój.

Niepokój żniwiarzy budziły tzw. diabełki, czyli wiry powietrzne. Żniwiarze wierzyli, że jest to widoczny znak obecności południcy i schodzili na chwilę z pola.

Obiad mógł być ciepły lub zimny. Składał się z kaszy, którą kobiety gotowały na polu już rano, po śniadaniu. Do obiadu zdołał on wystygnąć. Kaszę zalewano słodkim lub kwaśnym mlekiem. Po obiedzie każdy obowiązkowo otrzymywał kromkę chleba i wracał do pracy. Wieczorem następował czas wieczery. Była ona podobna do śniadania. Każdy ponownie jadł z jednej miski, siedząc na małych stołkach. W dawniejszych czasach po zżęciu każdego gatunku zboża dziewczęta wiły wieniec i przystrajały go w kwiaty i wstążki. Następnie wśród śpiewu niosły go do pierwszego kosiarza i kładły na jego skronie.

Żyto i owies można było także kosić kosą. Było to wygodniejsze i szybsze niż praca sierpem. Kosą można było ścinać żyto metodą „na ściankę” lub „na grabki”. Na ściankę oznaczało, że ścięte żyto kładło się na jeszcze stojące. Druga metoda polegała na odkładaniu żyta na równe pokosy przy pomocy przymocowanego do kosy pałaka zwanego grabkami. Każdy kosiarz musiał mieć przy sobie komplet wyposażenia. Powstał nawet krótki dialog mówiący o tym:

- Jaki z ciebie robotnik? - Kosiarz
- Gdzie kosa? - U nosa
- Gdzie kuska? - U brzuszka
- Gdzie babka? - U dziadka
- Gdzie kosisko? - Na plecach wszystko

O tym czym była babka, mówiliśmy. Kuska była drewnianym pojemnikiem zawieszonym u pasa, w którym znajdowała się osęłka do kosy. U nas nazywano ją także strychołkiem. Kosiarz musiał również znać wiele piosenek, by umilać sobie czas w polu.

(pw)

XIX wiek

Chronimy konie i ludzi

Chyba każdemu z nas przydarzyła się tzw. mara senna. To uczucie, gdy budzimy się i jesteśmy przyduszeni strachem. Nie możemy przez moment poruszyć się. Nasi przodkowie z ziemi dobrzyńskiej mieli na ten temat swoje wierzenia. Opisał je w XIX wieku Aleksander Petrow, lokalny badacz i etnograf.

Na wsi ludzie wierzyli w różnego rodzaju zmyry i mary, które miały atakować konie, krowy, ale i ludzi. Nie wiemy dokładnie na czym polegała mara senna u konia, ale widać było to poważne, ponieważ gospodarze po powrocie z koniem do szopy robili tzw. gałęzią lipową lub jałowcową znak krzyża na ziemi na wprost konia.

Petrow usłyszał od mieszkańców także, że zmyry oddziałują na zachowanie konia fizycznie. Stąd, gdy koń miał w niektórych miejscach przetartą sierść na boku, było to uważane za znak aktywności zmyry. Upiór miał także dośiadać konia, czyniąc go niespokojnym. Nawet o ludziach

chojących rozlażle na wsi mówiono „chodzi jak zmora”. Dodatkowo zmyry miały plątać koniom grzywę.

Jeśli chodzi o atakowanie śpiących ludzi to zmyry wchodziły do domów przez wszelkie szczeliny, nawet przez dziurkę od klucza. Istniały proste sposoby ochrony przed demonem. Wystarczyło przeżegnać się przed snem. Jeśli ktoś miewał chronicznie złe sny i bezwładny sen, posuwano się do znachorskich metod. Jedną było kładzenie na śpiącym bron z bolcami zwróconymi ku górze. Działo się tak, ponieważ wierzono, że zmora siada na człowieku podczas snu.

(pw)

XIX wiek

Znalezione i starożytne

W 1879 roku nieopodal Dobrzynia nad Wisłą przypadkowo odkryto starożytne groby.

Osada Rembielin położona była nad Wisłą, w odległości 8 wiorst od Dobrzynia nad Wisłą (ok. 10 km). Należała do parafii Rokicie nad Wisłą. Do odkrycia doszło przypadkiem, podczas oczyszczania pola z kamieni. Gospodarz odkrył 5 kamiennych grobów o długości ok. 8 metrów. Groby przykryto kamiennymi płytami. Wnętrze grobów wypełniały także postawione na sztorc płockie kamienie. Był to grób całopalny, w którym znaleziono około 50 urn.

Ściany grobów były tak gładko, szczelnie i starannie kamieniami wyłożone, że i właściciela Rembielina i ludzi rozbierających w podziwieniu wprawilo i jednoznacznie zapoiniowano, iż do złożenia na powrót tak samo trudno by

było znaleźć majstra – czytamy w relacji.

Przy okazji warszawscy naukowcy mieli pretensje do właściciela pola, że ten przystąpił do rozbierania grobu samodzielnie. On sam zresztą później żałował, że nie pozostawił choćby jednego nierozzebranego grobu na pamiątkę.

– Pociesz się on tem, że może podług spostrzeżeń na przeciwnych wzgórkach znajdują się jeszcze podobne groby, które skoroby odkrył ma zamiar pozostawić nienaruszone.

Było to wielkie odkrycie dla okolicznych miłośników historii. Poprzednio groby znaleziono w parafii Mokowo w 1825 roku.

(pw)

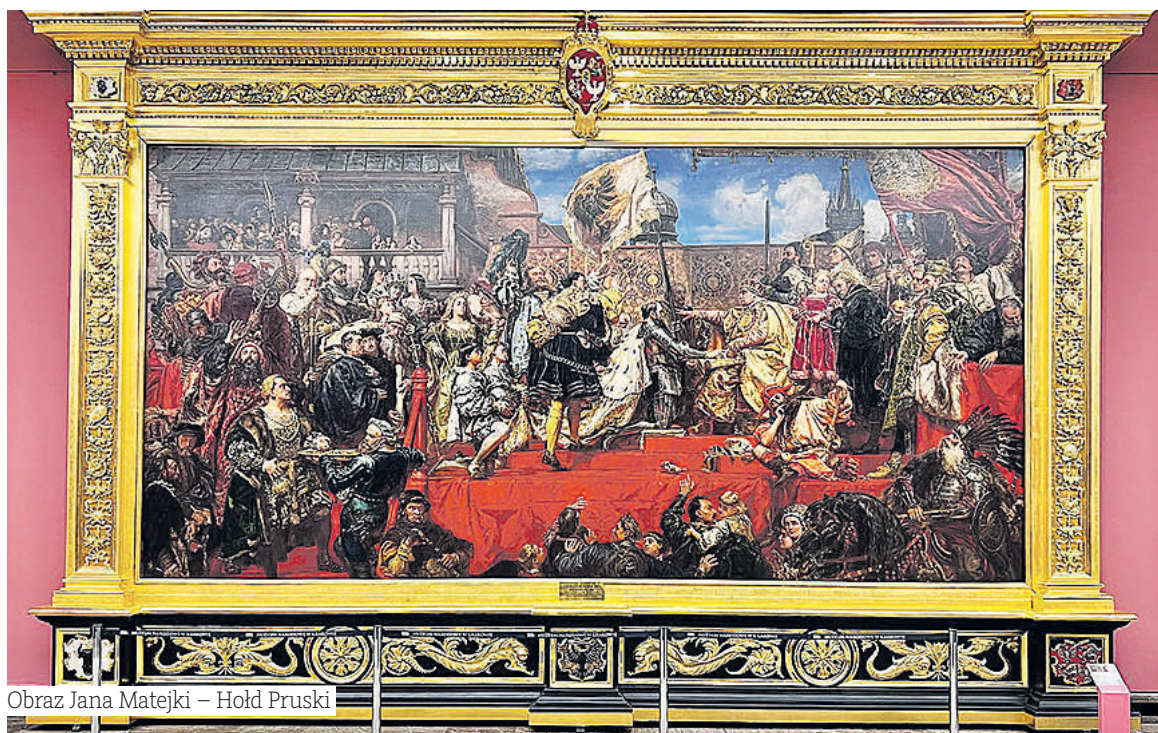
Pruski hołd

XVI WIEK ➤ W 1525 roku został ostatecznie rozwiązany problem krzyżacki. Wielki mistrz Albrecht Hohenzollern przyjął wyznanie luterzańskie i przekształcił państwo zakonne w świeckie, stając się jego władcą. Złożył również hołd polskiemu królowi – Zygmuntowi Staremu

W kwietniu 1525 roku, w wyniku traktatu krakowskiego, ostatni wielki mistrz pruskiej gałęzi Zakonu krzyżackiego, sprawujący władzę świecką nad państwem zakonu krzyżackiego – Albrecht Hohenzollern – przyjął wyznanie luterzańskie i przekształcił państwo zakonne w świeckie, stając się jego władcą (księciem w Prusach), wyznaczonym przez zwierzchniego pana lennego – czyli króla Polski (noszącego prawny tytuł księcia pruskiego, czyli władcy całych Prus). Książę w Prusach miał otrzymać pierwsze miejsce wśród dostojników świeckich senatu Królestwa Polskiego. Dokładnie 10 kwietnia 1525 Albrecht Hohenzollern złożył hołd lenny swojemu wujowi Zygmuntowi Staremu, królowi Polski.

W wyniku zawartego traktatu prawo do dziedziczenia Prus Książęcych otrzymali męscy potomkowie Albrechta, a w razie jego bezpotomnej śmierci – jego bracia: Jerzy, Kazimierz i Jan z potomstwem męskim. Po wygaśnięciu tych linii rodu Prusy miało przejąć bezpośrednio Królestwo Polskie. Z dziedziczenia wyłączona była linia elektorska Hohenzollernów. Na wypadek wojny toczzonej przez Królestwo (innej niż wojna o same Prusy) książę w Prusach miał wystawić zaledwie stu rycerzy. Ustanowiono natomiast mieszane polsko-pruskie sądy do rozstrzygania spraw, które mogły zostać wytoczone księciu w Prusach lub też apelacji od werdyktów jakie wydawały sądy księcia. Traktat krakowski był pierwszą umową o charakterze międzypaństwowym pomiędzy władcą katolickim, a protestanckim w Europie.

Zanim doszło do złożenia hołdu, obie strony przez wiele lat przygotowywały polityczne



Obraz Jana Matejki – Hołd Pruski

jak i ideologiczne podstawy do zawarcia traktatu krakowskiego. Albrecht Hohenzollern już w 1523 roku spotkał się z Marcinem Lutrem, który przekonał go do porzucenia sprzecznych według niego z naturą i Biblią reguł zakonnych, i utworzył na terenie państwa zakonnego świeckie państwo z luteraniskim władcą na czele.

W tym samym czasie Zygmunt I wysłał do Norymbergi spolszczonego niemieckiego rycerza z Prus Królewskich – Achacego von Zehmen, wojewodę malborskiego i zaufanego rotmistrza królewskiego, zasłużonego w czasie wojny Korony z Albrechtem, w celu przedstawienia Sejmowi Rzeszy racji stanu Korony co do Gdańska i Elbląga, a także z oficjalną propozycją dla Albrechta zrzeczenia się urzędu wielkiego mistrza na rzecz Zygmunta, w zamian za rekompensatę w ludziach, ziemi i pieniądzu. Achacy von Zehmen dostał jednak drugą tajną misję od Krzysztofa Szydłowieckiego

oraz podkanclerzego koronnego i biskupa poznańskiego Piotra Tomickiego, którzy kazali mu przekazać Albrechtowi, że znają jego zamiary i popierają pomysł sekularyzacji Prus i wdrożenia nauczania luteraniskiego w tym kraju. Chcieli go też powstrzymać od ewentualnych zamiarów wystąpienia z zakonu i przejścia na służbę francuską. Wielki mistrz Albrecht Hohenzollern mógł więc liczyć na poparcie wpływowej elity politycznej Korony w swoich zamiarach co do utworzenia dziedzicznego księstwa na terenie państwa zakonnego.

Zupełnie inne stanowisko w tych sprawach reprezentował prymas Jan Łaski, który miał poparcie senatu i uważał, że jedyną drogą zakończenia odwiecznych konfliktów z zakonem jest jego likwidacja. Podobne zdanie wyrażała królowa Bona Sforza. Miało to się odbyć m. in. poprzez przeniesienie Krzyżaków na Mołdawię, gdzie mieliby pełnić

swoją pierwotną funkcję (walka z poganami) oraz inkorporacji Prus do Korony. Pod koniec 1523 roku doszło do zjazdu w Grotkowie, gdzie obok Szydłowieckiego obecni byli Achacy von Zehmen i biskup Piotr Tomicki. Oficjalnie Albrechtowi przedłożono jeszcze inną koncepcję, która przewidywała złożenie hołdu, powtórzenie postanowień traktatu toruńskiego i zwrot ziem krzyżackich zgarniętych w ostatnich konfliktach przez Polskę. Była to jednak jedynie gra na czas i propozycja ta została bezkompromisowo odrzucona i podjęto rokowania w sprawie sekularyzacji i utworzenia luteraniskiego państwa satelitarne.

Następnie doszło do kolejnego zjazdu w Bytomiu. Nie uczestniczył w nim sam Albrecht, lecz jego delegaci, którzy zostali oficjalnie przywitani przez Krzysztofa Szydłowieckiego. Razem z nimi opracował plan i koncepcję dalszej polityki w Prusach, które miały być potem przed-

łożone Zygmuntowi I – król do tego momentu był nieświadomy możliwości sekularyzacji państwa zakonnego, ani nie zdawał sobie sprawy z tego, co dzieje się za jego plecami, a przynajmniej nie poświęcał temu zbyt wiele uwagi. Szydłowiecki, jako bliski współpracownik i zaufany Zygmunta I, zagwarantowałby aprobatę tej propozycji ze strony króla. Przedstawiona następnie sejmowi koncepcja miała się z marzeniami senatorów.

Wydarzenia związane z hołdem pruskim zlikwidowały państwo krzyżackie, czyniąc jego spadkobiercę, świeckie państwo pruskie, krajem zależnym od Polski. Aż do srebrnego wieku, tj. epoki Wazów na tronie Polski, zagrożenie z tego kierunku zostało odsunięte i zmarginalizowane, jednak nie zlikwidowane. Dynastia panująca w Prusach wymarła w 1619 roku. Już w 1563 roku Zygmunt II August dopuścił do przejęcia lenna pruskiego przez spokrewnionych elektorów brandenburskich, a w 1605 roku bez zgody Sejmu Zygmunt III Waza nadał elektorowi brandenburskiemu Joachimowi Fryderykowi kuratelę nad umysłowo chorym księciem pruskim Albrechtem Fryderykiem, co było jedną z przyczyn rokoszu Zbrzydowskiego. W 1611 roku sejm zatwierdził nadanie lenna elektorowi Janowi Zygmuntowi Hohenzollernowi. Od tego momentu władcy Brandenburgii-Prus dążyli do połączenia swoich ziem w jednolite terytorialnie państwo, do czego przeszkodą były ziemie Prus Królewskich. Ostatecznie podczas potopu szwedzkiego w traktatach welawsko-bydgoskich zerwano zależność lenną Prus od Rzeczypospolitej.

Opr. (Szyw)
fot. domena publiczna

XX wiek

Kupcy łączcie się!

W 1924 roku w Wąbrzeźnie powstała Korporacja Kupców Samodzielnych. Kupcom chodziło o zachowanie status quo w miejscowym handlu i zatrzymanie konkurencji.

Organizacje kupieckie istniały właściwie od samego początku historii handlu. Przykładem może być np. związek hanzeatycki, który zmonopolizował średniowieczny handel Europy

wschodniej. Organizacje kupieckie istniały również w Wąbrzeźnie. Członkowie Korporacji Kupców Samodzielnych Wąbrzeźnie wyodrębnili się w 1924 roku z istniejącej w mieście innej organi-

zacji kupieckiej – Towarzystwa Samodzielnego Kupców. Panowie pokłócili się, ale niestety nie wiemy co tak bardzo ich poróżniło, by stworzyć nowy organ w postaci korporacji.

Jeszcze w 1924 roku członkowie KKS-u wzięli udział w zjeździe kupiectwa pomorskiego w Wejherowie. W październiku 1924 roku Wąbrzeźnie odwiedziły władze kupieckie z Torunia, by zapytać o kondycję miejscowego handlu. Podczas spotkania wąbrzescy handlarze przyznali, że coraz większe problemy stwarza im konkurencja żydowska. W mieście trwały również prace nad zorganizowaniem spółdzielni rolniczo-handlowej „Rozwój”. Na jednym ze swoich zebrań wąbrzescy kupcy apelowali również

do urzędników skarbowych, by ich wizyty w sklepach nie odbywały się w towarzystwie policjantów, ponieważ „poniżej to godność kupiecką”.

W 1926 roku KKS Wąbrzeźnie była gospodarzem zjazdu okręgowego swojej organizacji. Do miasta przybyli nie tylko kupcy, ale również politycy: posłowie i senatorowie. Funkcję prezesa KKS Wąbrzeźnie pełnili: Czarnecki, a później jeden z największych przedwojennych kupców Wąbrzeźna – Jezierski.

(pw)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Inne

Przyczepa D50, 6 ton, technicznie sprawna, zadbana. 11 500,00 zł. Tel. 782-159-643

Praca

Oferta

FIRMA REFLEX POLSKA W WĄBRZEŹNIE ZATRUDNI SPAWACZY ORAZ POMOĆNIKÓW SPAWACZA. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU 56 688 44 17 LUB OSOBIŚCIE W DZIALE KADR.

Rolnictwo

Zwierzęta

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503-508-148

KACZKI do uboju TANIO sprzedam Tel. 602-635-592

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 44
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 32
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie
ul. Tysiąclecia 8
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niezłaskowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niezłaskowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia Specjalistyczna "REMEDIUM"
ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Nowy Szpital w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska "Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski „Medicus” Swarczewicz-Bejger Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niezłaskowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej "Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna Praktyka Lekarska Ewa i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00
Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57
Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Polsko-turecka wymiana młodzieży

GMINA PŁUŻNICA ▶ W tym roku młodzież z Turcji odwiedziła gród Kopernika oraz gminę Płużnica w ramach międzynarodowej wymiany młodzieży pt. „Astronomical Integration”. Projekt realizowany jest przez Stowarzyszenie Młodych Gminy Płużnica w partnerstwie z turecką organizacją BAŞAK BİLSEMYOUTH CLUB w ramach programu Erasmus+



W dniach od 25 do 30 czerwca 2023 roku Stowarzyszenie Młodych Gminy Płużnica organizowało międzynarodową wymianę młodzieży pt. „Astronomical Integration” (czyli z ang. „Astronomiczna Integracja”). Do gminy Płużnica przyjechało 12 osób z Turcji, a towarzyszyła im młodzież z Polski, która w poprzednim roku była w Denizli. Uczestnikami wymiany byli młodzi ludzie w wieku od 14 do 19 lat z obu krajów. Tematem wymiany była astronomia i większość czasu, uczestnicy spędzali w grodzie Kopernika. Odwiedzili Dom Kopernika, obserwatorium astronomiczne w Piwnicach, uczyli się robić pierniki oraz organizo-

wali grę miejską w Toruniu. Poza aktywnościami w terenie młodzież spędzała wspólnie czas podczas spotkań integracyjnych, uczestniczyła w warsztatach, m. in. przygotowywała makietę układu słonecznego oraz wieczorek kulturowy obu państw.

Ostatni dzień wymiany młodzi spędzili w gminie Płużnica. Uczestniczyli w grze terenowej, podczas której mogli sprawdzić jak dobrze nauczyli się języka polskiego. Wśród wielu zadań, którym musieli stawić czoła, było: przeprowadzenie zabawy dla dzieci w przedszkolu w Płużnicy, zaśpiewanie polskiej piosenki dla pracowników urzędu gminy, zebranie wpisów na karcie z ży-



ceniami od mieszkańców gminy Płużnica i wiele innych. Na końcu wszyscy uczestnicy musieli dotrzeć z Płużnicy do Wielkądza, gdzie spotkali się z miejscową młodzieżą, która tworzy wyjątkowe miejsce, a mianowicie „Wyspę Młodych” nad wielkądzkim jeziorem.

W trakcie spotkania młodzież z Polski i Turcji stworzyła wspólną tablicę pamiątkową wymiany, która zawiśnie na wyspie. Aby podzielić się rezultatami wspólnej pracy oraz zaprezentować kultury swoich krajów, młodzi zorganizowali wieczorek kulturowy, na który zaprosili przedstawicieli urzędu gminy, organizacji pozarządowych oraz wszystkich zainteresowanych

mieszkańców gminy Płużnica. Nic tak nie oddaje bogactwa kultury państwa jak wesele, dlatego młodzież zorganizowała inscenizację przedstawiającą polskie i tureckie wesele. Poza wspaniałą zabawą goście poznali wiele tradycji tureckich, a Polacy zdobyli serca Turków swoją gościnnością i wspaniałą kuchnią. Poczestunek przygotowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Wielkądzu.

W trakcie wymiany nawiązało się wiele międzynarodowych przyjaźni oraz plany na kolejne wspólne działania. Jak podkreśla Justyna Jankowska, prezes Stowarzyszenia Młodych Gminy Płużnica i koordynator projektu:

– „Wymiana międzynarodowa młodzieży to bardzo istotny element globalnej edukacji. Dzięki możliwości uczestniczenia w wymianach młodzi ludzie nabywają wiele nowych umiejętności. Budują je na bezpośrednim doświadczeniu, dzięki czemu możemy być pewni, że zostaną z nimi na zawsze”.

– Wymiana „Astronomical Integration” realizowana była przez Stowarzyszenie Młodych Gminy Płużnica dzięki dofinansowaniu z programu Erasmus+, który finansowany jest przez Unię Europejską – informuje wiceprezes stowarzyszenia Małgorzata Ludwiszewska.

oprac. B. Walas
fot. nadesłane

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

REKLAMA

Blacha
od ręki!

tel. 516 836 355

**Tanie Dachy
Jabłonowo**

sprzedaż - pomiar - montaż

- Dachy • Rynny • Akcesoria
- Garaże • Okna
- Obróbki blacharskie

Wąbrzeźno

Wtrącisł swoje...

dokończenie ze str. 1

Ankieta składa się z pytań zamkniętych i otwartych, a jej wypełnienie nie powinno zająć więcej niż 15 minut. Ankietę w wersji elektronicznej można wypełnić, korzystając ze strony internetowej urzędu miasta. Link będzie dostępny do 1 sierpnia br.

– Liczymy na Państwa zaangażowanie, prosimy o wypełnianie ankiety i przekazywanie naszej prośby o udział niej innym osobom – apelują samorządowcy.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane, M. Zduniak
dla UM Wąbrzeźno)

Jak zatrudnić nianię i nie płacić składek

REGION ▶ Wieku młodych rodziców chętnie zatrudniłoby opiekunkę do dziecka, by wrócić do pracy. Legalne zawarcie umowy wiąże się ze sporym wydatkiem z ich strony. Podpisując z nianią umowę o świadczenie usług, na podstawie której piastunka opiekuje się maluchem, składki sfinansuje w całości lub w części państwo. Dzięki składkom na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne niania zyska zabezpieczenie teraz i na przyszłość

Budżet państwa finansuje składki za nianię gdy rodzice: pracują na podstawie umowy o pracę; świadczą usługi na podstawie umowy cywilnoprawnej, która stanowi tytuł do ubezpieczeń społecznych (umowy agencyjnej, umowy zlecenia, umowy o świadczenie usług); prowadzą pozarolniczą działalność; prowadzą działalność rolniczą (z wyjątkiem osoby, która podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników jako domownik). Wyjątkiem jest sytuacja gdy zawodowa rodzina zastępcza opiekuje się dzieckiem albo rodzic pobiera zasiłek macierzyński czy przebywa na urlopie wychowawczym. Wówczas budżet państwa nie będzie płacił składek za nianię.

– Dziecko natomiast nie może korzystać z opieki w żłobku, klubie dziecięcym ani być pod opieką dziennego opiekuna, a także nie może ukończyć 20 tygodni życia – wyjaśnia Katarzyna Krupicka, regional-



ny rzecznik prasowy ZUS województwa podlaskiego.

Składki za nianię są opłacane przez budżet państwa najdłużej do końca roku szkolnego, w którym dziecko ukończy 3 lata, ewentualnie 4 lata, jeżeli nie można zapewnić dziecku

opieki przedszkolnej. Rok szkolny trwa od 1 września do 31 sierpnia następnego roku.

– Niania musi być osobą pełnoletnią, nie może być rodzicem dziecka, ale może być osoba spokrewniona, np. babcią, dziadkiem. Budżet państwa

finansuje wówczas składki na ubezpieczenia: emerytalne, rentowe, wypadkowe i zdrowotne, ale od tej części pensji niani, która nie jest wyższa niż 50 proc. minimalnego wynagrodzenia – informuje rzeczniczka.

Niania jest objęta obowiązkowymi: ubezpieczeniami społecznymi (emerytalnym, rentowymi i wypadkowym) i ubezpieczeniem zdrowotnym – jeżeli np. opieka nad dzieckiem jest jej jedyną pracą, albo tylko ubezpieczeniem zdrowotnym – np. gdy pracuje jednocześnie na cały etat. Ubezpieczenie chorobowe jest dla niej dobrowolne, a składkę na nie finansuje sama niania.

Umowa, którą rodzic zawiera z nianią (czyli tzw. umowa uaktywniająca), powinna określać: strony umowy (rodzic/opiekun dziecka i niania); cel i przedmiot umowy; czas i miejsce sprawowania opieki; liczbę dzieci powierzonych opiece; obowiązki niani; wysokość wynagrodzenia oraz sposób i termin jego wypłaty; czas na jaki umowa została zawarta; warunki i sposób zmiany, a także rozwiązania umowy.

(red), fot. ZUS

Region

Nie trać czasu i korzystaj z aplikacji mZUS

MZUS to pierwsza aplikacja mobilna Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, która jest dostępna dla klientów już od ponad 8 miesięcy. Umożliwia ona szybki dostęp do informacji i wniosków o świadczenia dla rodziny. Z aplikacji mZUS można korzystać na urządzeniach mobilnych z systemem operacyjnymi Android i iOS. Należy ją pobierać wyłącznie ze sklepów Google Play oraz App Store.



Za pośrednictwem aplikacji osoby korzystające z niej mogą: wysłać wiadomości do ZUS-u i odczytywać na nie odpowiedzi; umówić wizytę w placówce Zakładu; działać w imieniu osoby, która

nadała nam upoważnienie do PUE ZUS. Aplikacja mZUS jest przeznaczona również dla rodziców i opiekunów dzieci, którzy mogą skorzystać z programów świadczeń dla rodzin: świadczenia wy-

chowawczego 500+; świadczenia dobry start 300+; dofinansowania opłaty za pobyt dziecka w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna; rodzinnego kapitału opiekuńczego.

Złożenia wniosków drogą elektroniczną to przede wszystkim ogromna wygoda. – To rodzic sam decyduje, kiedy znajdzie chwilę na przesłanie dokumentów. Nie ma żadnych ograniczeń dotyczących pory dnia, a nasi klienci mogą starać się o środki również w weekendy, kiedy tradycyjne odwiedzanie urzędów jest niemożliwe – informuje Katarzyna Krupicka regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa podlaskiego.

W aplikacji mZUS można również sprawdzić status swojego wniosku i dane o wypłacie świadczeń.

Dodatkowo za pośrednictwem aplikacji można: nawiązać telefoniczny kontakt z infolinią ZUS (COT) – jeśli zezwolimy na połą-

czenie, aplikacja wybierze numer do COT na naszym urządzeniu; przejść do strony, która umożliwi rezerwację e-wizyty w ZUS – na naszym urządzeniu uruchomi się przeglądarka internetowa z dostępem do strony, która umożliwi rezerwację e-wizyty; umówić wizytę w placówce ZUS; odczytać powiadomienia, które pojawiły się na naszym koncie na Platformie Usług Elektronicznych (PUE) ZUS – jeśli otrzymamy powiadomienie na PUE, zobaczymy je również w aplikacji; otrzymywać komunikaty – przypomnimy np. o możliwości składania wniosków na nowy okres świadczeniowy; wysyłać wiadomości do ZUS-u i odczytywać na nie odpowiedzi.

(red), fot. ZUS

Muzyczne plenery

GMINA KSIĄŻKI ▶ Początek lipca miał mocne brzmienia w Centrum Aktywnego Wypoczynku w Osieczku



Właśnie w tym miejscu odbyła się coroczna impreza pod nazwą Summer Beach Party. W tym roku gwiazdą wieczoru była formacja Prisoners Show znana z programu „Mam talent”. Zagrali również zaproszeni Dj'e: MVD, Quadziu oraz Lazero – główny współorganizator wydarzenia.

Właśnie z nim udało nam się porozmawiać: „Impreza jak co roku

przyciąga setki osób z regionu. Zaproszeni artyści dali mega show i dobrą dawkę pozytywnej energii. Miejsce nad jeziorem w Osieczku jest idealne do tego rodzaju imprez i ludzie lubią tam wracać. Publika jak co roku nie zawiodła, a imprezę uważam za jak najbardziej udaną! Cieszę się, że mogę współorganizować tak udane imprezy, ciesząc się popularnością w najbliższej okolicy

i nie tylko. Dziękuję za obecność i ciepłe przyjęcie podczas mojego występu. Do zobaczenia na kolejnych imprezach, pozdrawiam Karol, Dj Lazero”.

Uczestnicy corocznych szaleństw przy muzyce w Osieczku też czekają na kolejną edycję Summer Beach Party.

B. Walas
fot. nadesłane



Wąbrzeźno

Koncert Barbary Parzęczewskiej

13 sierpnia w wąbrzeskim amfiteatrze odbędzie się koncert Barbary Parzęczewskiej. Początek imprezy o godzinie 18.00. Wydarzenie muzyczne jest częścią projektu pn. Dzień Aktywności Lokalnej, finansowanego ze środków Gminy Miasto Wąbrzeźno w ramach Programu Rewitalizacji Miasta Wąbrzeźno na lata 2016-2023.



Jak informują organizatorzy, na wąbrzeskim Podzamczu usłyszymy przeboje polskiej i światowej

muzyki, obejmujące repertuar od lat 50-tych XX wieku po lata współczesne. Barbara Parzęczew-

ska zwyciężyła w II edycji programu The Voice Senior w 2021 roku. Wokalistka pochodzi ze Szczecina. Artystyczną przygodę z muzyką zaczęła od tańca towarzyskiego, ale swoich sił próbowała również grając na pianinie. Jednak to struny głosowe okazały się instrumentem, jakiego potrzebuje. Występowała z takimi muzykami jak: John Ferguson, Beatrice Kahl, Gaby Schenke czy Joe Fike.

Jej występy można było usłyszeć w takich programach telewizyjnych jak The Voice Senior, Cafe Musica czy Jaka to melodia. Wydała również płytę pt. „Płomienne dni”, dedykowaną mężowi. Wstęp na koncert jest bezpłatny. Organizatorzy zastrzegają, iż w przypadku niesprzyjającej pogody (ulewnego deszczu) występ odbędzie się w sali konferencyjnej przy amfiteatrze.

(oprac. krzan)
fot. (WDK)

Wąbrzeźno

Teatr na wakacje

W środę 9 sierpnia o godz. 16.00 Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza młodych widzów na kolejne spotkanie z teatrem. Tym razem uczestnicy spektaklu będą mogli zobaczyć historię pt. „Smocza księżniczka”.



Jak informuje Marlena Tywanek, aktorzy Małych Form Widowiska z Krakowa przeniosą młodą widownię w świat, w którym można było spotkać prawdziwych rycerzy, walczących ze smokami.

– Podczas tej wyprawy poznamy losy księżniczki, na którą zazdrosny czarownik rzucił urok. Dziewczyna zmienia się w smoka po spotkaniu z ludźmi. Czy uda się uratować księżniczkę i zdjąć z niej zły czar? Tego dowiemy się, oglądając spektakl na motywach

staropolskiej baśni – zachęca Marlena Tywanek. – Sztuka pokazuje, jaką siłę stanowią miłość i odwaga. Przestrzega również przed zbyt ufną ufnością wobec nieznajomych – dodaje.

Bilety w cenie 8 zł są do nabycia w kasie WDK od poniedziałku do piątku w godzinach 12.00-16.00 lub bezpośrednio przed spektaklem.

(oprac. krzan)
fot. (WDK)

Konkurs z bonusem

PIŁKA NOŻNA ➤ Klub Sportowy Futgol w Dębowej Łące bierze udział w konkursie i wsparcie fanów będzie mile widziane



Na stronach klubu czytamy: „5 lat to krótki czas w historii, jednak dla młodych graczy KS Futgol Dębowa Łąka – zmęczonych, ale szczęśliwych wskutek kolejnej sportowej rywalizacji – to niemal połowa ich życia. Od powstania klubu w 2018 roku zdobywamy

sukcesywnie doświadczenie na arenie regionalnych rozgrywek piłki nożnej dzieci i młodzieży, angażując w swoją działalność całe rodziny. Kilkaset osób jest zaangażowanych na co dzień w rozwój klubu sportowego. Dlatego prosimy o oddanie głosu na

KS Futgol Dębowa Łąka. W linku <https://www.pzu.pl/dobra-druzy-na/akcja-super-bonus> wybieramy nasze województwo, szukamy nazwę klubu i oddajemy głos, maksymalnie jeden raz dziennie.”

Wielokrotnie pisaliśmy w tygodniku CWA o dokonaniach piłkarzy i udziale zawodników, szkoleniowców i rodziców podopiecznych Futgolu w różnych wydarzeniach w naszym regionie i poza nim. Pomimo krótkiego istnienia klubu aktywność tej jednostki sportowej znajduje uznanie w środowisku lokalnym. Jeżeli ilość oddanych głosów w konkursie będzie odzwierciedleniem popularności klubu w gminie to zapewne będzie mieć też wpływ na jego dalszy dynamiczny rozwój.

Dokumentacja fotograficzna ze stron klubowych pozwoli przypomnieć sobie kilka zdarzeń z ostatnich lat.

**B. Walas
fot. KS Futgol
Dębowa Łąka**



Piłka nożna

Unia przegrała pierwszy sparing

Piłkarze wąbrzeskiej Unii rozpoczęli cykl meczów kontrolnych. W pierwszym ze spotkań niebiesko-biali musieli uznać wyższość rywali.

Serię czterech meczów sparingowych Unii rozpoczęli w ubiegłą sobotę w Gniewkowie, gdzie zmierzyli się z tamtejszą Unią. Po bramkach zawodników testowanych wąbrzeźnianie prowadzili po pierwszej połowie 2:1, jednak po zmianie stron gospodarze zdołali odwrócić losy pojedynku i ostatecznie pokonali naszą drużynę 3:2. Kolejny mecz kontrolny niebiesko-biali rozegrali już w najbliższą środę (po zamknięciu wydania CWA – red.). W Wąbrzeźnie o godzi-

nie 18:00 podopieczni Jakuba Gościńskiego podejmowali Naprzód Jabłonowo Pomorskie. Więcej o tym meczu w kolejnym wydaniu naszego tygodnika.

Przypomnijmy, że Unia po wygraniu okręgówki w poprzednich rozgrywkach będzie występowała jako beniaminek w IV lidze kujawsko-pomorskiej. Początek sezonu już 5 sierpnia. Na inaugurację nasz zespół podejmie Wdę Świecie, czyli jedną z czołowych ekip poprzednich rozgrywek.

Unia Gniewkowo – Unia Wąbrzeźno 3:2 (1:2)

Bramki dla Unii W.: zaw. testowany III, zaw. testowany IV.

Unia W.: zaw. testowany I – B. Rojek, zaw. testowany II, R. Drapiewski, D. Orzechowski – B. Kosiński, zaw. testowany III, zaw. testowany IV – zaw. testowany V, M. Wojdak, C. Ohaga. Na zmiany wchodził: H. Kalinowski – S. Wiśniewski, S. Pawłowski, D. Hancyk.

**(ak)
fot. archiwum**

